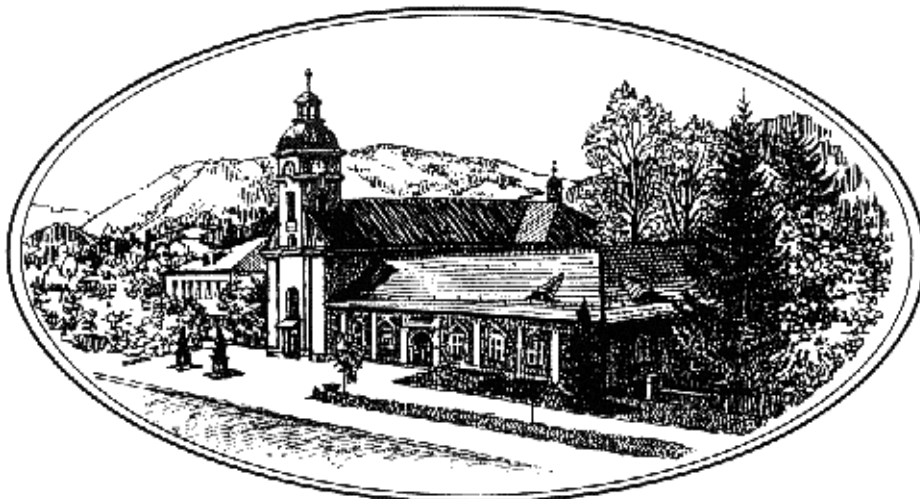


# Po górach, dolinach...



Parafia pw. św. Klemensa, papieża i męczennika, w Ustroniu

Nr 45 (805) 8 listopada 2009 r.

Adres internetowy Parafii: <http://www.klemens.beskidy.pl>

E-mail Redakcji: [pgd@klemens.beskidy.pl](mailto:pgd@klemens.beskidy.pl)

## XXXII NIEDZIELA ZWYKŁA

### Ofiara

Dopiero od kilku tygodni spoglądamy na świat mórz i oceanów a już można odnieść wrażenie jak wielkie bogactwo zawierają one w sobie i jak wiele cennych pomysłów mogą dostarczyć. Dają także okazję do spojrzenia na nie z bardzo różnych punktów widzenia. Jednym z możliwych spojrzeń jest to, które ukazuje nam także smutną prawdę o nich jako o wielkich cmentarzach świata. Na przestrzeni wieków stały się miejscem, na którym zakończyło się ziemskie życie wielu osób. Dokonywało się to zawsze w dramatycznych okolicznościach, zmagając się z przeciwnościami przyrody, bądź różnego rodzaju walk. Znaczną część ofiar stanowią żołnierze, którzy polegali walcząc z wrogami. Warto spojrzeć na ich śmierć w szerszym znaczeniu, które pozwala odkryć prawdę o ich ofierze, jaką złożyli ojczyźnie. Ta ich postawa stanowi cenne wprowadzenie w dzisiejszy temat, jakim jest pytanie o znaczenie ofiary w naszych czasach.

Zanim dojdziemy do najważniejszych wniosków, należy zmierzyć się ze smutnym stwierdzeniem, będącym dziś zaprzeczeniem ofiary. Chodzi o panujący obecnie i ciągle rozprzestrzeniany hedonizm rozumiany jako ciągła pogoń za przyjemnością. Z jednej strony człowiek na przestrzeni wieków dążył po poprawy swojego bytu czy standardu życia i dzięki temu dziś możemy korzystać z wielu owoców tego postępu. Należy dostrzec także drugą stronę owego postępu. Polega ona na wygodnictwie, które przeobraziło się dla wielu ludzi w cel życia. Wygoda sama w sobie nie jest czymś złym, jeśli jednak stanie się celem, wokół którego zaczyna krążyć ludzkie życie, to wówczas powoduje ona szereg negatywnych skutków. Pierwszym z nich jest narastający egoizm, w którym moje ja i przyjemność zajmują pierwszy plan na tronie codzienności. Wobec tego nie ma już miejsca na innych, nie ma miejsca by dostrzec tych, którzy potrzebują mojej pomocy, nie ma miejsca by coś z siebie dać. Taki świat jest bardzo ciasny i mały, ale jeśli już się w nim zamieszka to trud-

no się z niego wyrwać i dostrzec jego małość.

Taką drogą podąża i promuje współczesny świat. Nas jednak o wiele bardziej interesuje zdanie Pana Boga, to znaczy, jaka jest Jego „oferta” dla nas. Pytamy o to ze świadomością, że idąc według jego wskazań, możemy dojść do prawdziwego i trwałego szczęścia. On zatroskany o nasze prawdziwe dobro daje nam swoją odpowiedź, którą znajdujemy w dzisiejszych czytaniach mszalnych: „A jak postanowiono ludziom raz umrzeć, a potem sąd, tak i Chrystus raz jeden był ofiarowany dla zgładzenia grzechów wielu, drugi raz ukaże się nie w związku z grzechem, lecz dla zbawienia tych, którzy Go oczekują” (Hbr 9, 28). Tekst mówi o bardzo ważnej prawdzie dotyczącej śmierci człowieka. Pamięć o tym wydarzeniu powinna wywierać decydujący wpływ na każdego myślącego człowieka i być dodatkowa motywacją by jak najlepiej wykorzystać obecną chwilę, która została mi podarowana. Słowem, które zasługuje na naszą szczególną uwagę jest to, które mówi o ofiarowaniu Pana Jezusa za nasze grzechy. Co to znaczy, że został ofiarowany? Odsłania ono prawdę o dobrowolnej decyzji Mistrza, który zgodził się złożyć swe życie w ofierze za mnie! Ktoś największy, ktoś niepojęty i tak wielki, że nie ma słów by to wyrazić, zgodził się oddać swoje życie za mnie! I to, w jaki sposób ta ofiara została złożona, ileż bólu, ile cierpienia Pan Jezus przyjął za mnie. Kiedy ta prawda dojdzie do mojego serca to przestaje być tylko jeszcze jedną informacją a stanie się... rewolucją! Rewolucją, która pociąga za sobą nową jakość życia. Za tak wielki dar człowiek myślący i kochający pragnie dać Bogu najlepszą odpowiedź na jaką go stać. Ta odpowiedź to nie teoria, ale praktyka życia codziennego, to moje codzienne słowa: *Mistrzu mój jedyny i najlepszy. Jestem dziś do Twojej dyspozycji. Chcę Tobie ofiarować wszystko, moje prace, trudy i cierpienia. Twoim jestem i wszystko, co moje chcę by Tobie było dobrowolnie ofiarowane.* Nie bójmy się takiej decyzji. Bogu warto ofiarować wszystko. ks. Zachorek

### LITURGIA SŁOWA

I czytanie: 1 Krl 17,10-16

Psalm: Ps 146,6c-10

II czytanie: Hbr 9,24-28

Ewangelia: Mk 12,38-44

## Muzyka - część XXX

W związku z obchodzoną przed tygodniem Uroczystością Wszystkich Świętych oraz Dniem Zadusznym piszę o utworze związanym ze zmarłymi.

**Requiem** (słowo łacińskie, wymawiane: *rekwiem*), skrót od Missa da requiem, Missa pro defunctis, Msza za zmarłych, msza żałobna – to kompozycja mszalna wykonywana w Dzień Zaduszny jak również podczas uroczystości żałobnych. Należy do typu tzw. mszy wotywnych, czyli takich, które były zamawiane przez wiernych w intencji ulżenia cierpienia duszom w czyśćcu.

Początkowe słowa Introitu pochodzą z 4 Księgi Ezdrasza (księga apokryficzna): Requiem aeternam dona eis Domine – Wieczny odpoczynek racz im dać Panie.

Najstarszym pełnym opracowaniem Requiem była kompozycja Guillaume Dufaya, która nie dotrwała do naszych czasów. Natomiast najstarszym zachowanym Requiem jest kompozycja Johannesa Ockeghema, która należy do obrządku nierzymskiego. Podstawą wczesnych opracowań Requiem były różne graduale (Si ambulem (u J. Ockeghema oraz J. Richaforta) czy In medio umbrae mortis (G. H. Haynego) i tractusy (Animas omnium fidelium (u G. H. Haynego) czy Sicut cervus (u J. Ockeghema). Requiem według obrządku nierzymskiego komponowali głównie kompozytorzy renesansu, w tym, oprócz wymienionych, m.in.: Pierre de la Rue, Claude Le Jeune, Pierre Certon, Clemens non Papa, Philippe de Monte, Orlando di Lasso. Autorem pierwszego Requiem według obrządku rzymskiego jest Antoine Brumel.

Według obrządku rzymskiego, Requiem składa się z 9 części: Introitus (*Requiem aeternam*), Kyrie, Graduale (*Requiem aeternam*), Tractus (*Absolve Domine*), Sequentia (*Dies irae*), Offertorium (*Domine Iesu Christe*), Sanctus, Agnus Dei, Communio (*Lux aeterna*).

Zasadniczy wpływ na kształt Requiem miały reformy Soboru trydenckiego jak również wpływ muzyki operowej. Kompozycja z czasem uniezależniła się od liturgii stając się jedynie kompozycją do wykonania koncertowych.

Najbardziej znane requiem to: Heinrich Ignaz Franz Biber von Bibern – *Requiem f-moll*, Marc-Antoine Charpentier – *Messe des morts H 7*, Grzegorz Gerwazy Gorczycki – *Conductus funebris*, Andrea Luchesi – *Requiem*, Franz Xaver Süssmayr *Ein Deutsches Requiem*, François-Joseph Gossec *Missa pro defunctis* (było wykonywane w Ewangelickim kościele Ap. Jakuba w Ustroniu przez zespół „Śląsk” w 1 rocznicę śmierci Ojca Świętego Jana Pawła II), Wolfgang Amadeusz Mozart/Franz Xaver Süssmayr – *Requiem d-moll KV 626*, Johann Michael Haydn – *Requiem C-moll 'Pro defuncto archiepiscopo Sigismundo'*, MH154, Antonio Salieri – *Piccolo requiem*, Luigi Cherubini – *Requiem c-moll*, *Requiem d-moll*, Hector Berlioz – *Requiem, Grande Messe des Morts*, Johannes Brahms – *Ein Deutsches Requiem*, (*Requiem niemieckie*), Giuseppe Verdi – *Requiem (Verdi)*, Camille Saint-Saëns – *Requiem*, John Rutter – *Requiem*, Gabriel Fauré – *Requiem*, Antonín Dvořák – *Requiem*, Benjamin Britten – *War Requiem*, Roman Maciejewski – *Requiem, Missa pro defunctis*, György Ligeti – *Requiem*, Krzysztof Penderecki – *Requiem polskie*, Zbigniew Preisner – *Requiem dla mojego przyjaciela* (pamięci Krzysztofa Kieślowskiego).

ks. Andrzej

## Wycieczka do „Helenki”

Chociaż aura straszy zimą a wiatr śniegiem prószy  
Nasz autokar z Seniorami do Malinki ruszył  
Starsi ludzie się nie zlekli paskudnej pogody  
- Taki wzór spolegliwości, przydałby się młodym!

O 12-stej wyjeżdżamy - kierunek do Wisły  
A za oknem deszcz ze śniegiem, dzień ponury, mglisty  
Lecz im dalej zimy pejzaż przed nami się ścieli  
Śnieg ku ziemi gnie gałęzie na świerkach się bieli

Już jesteśmy przy zaporze, nad wielkim jeziorem  
A wzdłuż drogi stoją w śniegu - rzędem samochody  
Nasz kierowca jednak dobrze swój pojazd prowadzi  
Choć warunki jazdy kiepskie, świetnie sobie radzi

Potem się zatrzymujemy przy skoczni w Malince  
Obiekt piękny - Niech przyniesie, naszym skoczkom  
szczęście

I po chwili znów ruszamy do znanej gospody  
A niejeden z nas Seniorów zapewne już głodny

Najpierw zupa z pomidorów z ryżem i śmietaną  
Potem pieczeń z ziemniakami z kapustą podano  
Mięso świetnie przyrządzone według starej mody  
A na deser postawiono kompot owocowy  
Kieliszczyk warzoneczki też nam nie zaszkodził  
Działa dobrze na trawienie i starość odmłodzi

Pan Chmiel Jasiu razem z nami, jak zwykle wesoły  
Grał pieśniczki na harmonii, mówiąc swe utwory  
I uświetnił nam wycieczkę tym swoim występem  
Za co dzisiaj wszyscy razem dziękujemy pięknie  
Tak minęło popołudnie w przemiłym nastroju  
A my, wdzięczni całym sercem wracamy do domów.

Wanda Mider

Ustroń, 15. 10. 2009r. Wycieczka z okazji Dnia Seniora

## Szacunek

Nie zdobędę go pochlebstwem,  
nie kupię za pieniądze,  
nie osiągnę cenzurem naukowym,  
jeśli obok siebie  
nie zauważam  
człowieka...

Teresa Waszut

## Uśmiechnij się -

### o kociej do ludzi przyjaźni...

Przychodzi facet z mówiącym kotem do łowcy talentów.  
Gość musi zademonstrować zdolności kota, więc zadaje mu pytanie:

- Jak się nazywa drobny węgiel?

Kot odpowiada:

- Mia!!!!

Potem facet pyta:

- Jaka jest forma czasu przeszłego czasownika „mieć” w trzeciej osobie rodzaju męskiego?

Na co kot odpowiada:

- Mia!!!!

Łowca talentów wyrzuca obu na ulicę. Na ulicy kot wstaje, otrzepuje się i mówi:

- O co mu chodzi, czy ja mówiłem niewyraźnie?



## „Wierność Chrystusa, wierność kapłana” -

### Modlitwa za kapłanów ss. urszulanek

O Jezu, Odwieczny Arcykapłanie, Boski Ofiarniku, który w niezrównanym porywie miłości dla ludzi, Twych braci, sprawiłeś, że chrześcijańskie kapłaństwo wytrysnęło z Boskiego Serca Twego, nie przestawaj wlewać w Twych kapłanów ożywczych strumieni Twjej nieskończonej miłości.

Żyj w nich, o Panie, przeistaczaj ich w siebie, uczyn ich mocą łaski swojej narzędziami swego miłosierdzia. Działaj w nich i przez nich i spraw, by przyoblekły się zupełnie w Ciebie przez wierne naśladowanie Twych godnych uwielbienia cnót, wykonywali mocą Twego imienia i Twego ducha uczynki, któreś sam zdziałał dla zbawienia świata.

Boski Odkupicielu dusz, spojrzaj, jak wielu jest jeszcze pogrążonych w ciemnościach błędu. Policz owieczki zbłąkane, krążące nad przepaścią, wejrzyj na tłumy ubogich, głodnych, nieświadomych i słabych, jęczących w opuszczeniu.

Wracaj do nas, o Jezu, przez Twych kapłanów. Ożyj w nich rzeczywiście, działaj przez nich i przejdź znowu przez świat ucząc, przebacząc, pocieszając, poświęcając się i nawiązując na nowo święte więzy miłości łączące Serce Boże z sercem człowieczym. Amen.

## Narada ws. beatyfikacji Jana Pawła II

W drugiej połowie listopada br., w Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych odbędzie się dyskusja plenarna komisji kardynałów w sprawie beatyfikacji Jana Pawła II - dowiedziało się PAP ze źródeł kościelnych.

Przedmiotem debaty zamykającej ważny końcowy etap procesu beatyfikacyjnego będzie jego dokumentacja, zebrana w opracowaniu, czyli positio.

Po posiedzeniu kardynałowie zdecydują w głosowaniu, czy wnioskować do Benedykta XVI o ogłoszenie jego poprzednika błogosławionym. Wtedy pozostanie już tylko zakończenie prac nad dokumentacją, dotyczącą cudownego uzdrowienia przypisanego wstawiennictwu polskiego papieża.

Do beatyfikacji wybrano, jak podkreślają osoby zajmujące się procesem, nie budzący większych wątpliwości przypadek francuskiej zakonnicy, u której nagle ustąpiły wszystkie objawy zaawansowanej choroby Parkinsona.

Wciąż nieoficjalnie - ze względu na atmosferę dyskrecji, otaczającą proces - wskazuje się rok 2010 jako termin beatyfikacji Jana Pawła II. Takie jest też pragnienie osób, zaangażowanych w ten proces.

Watykańscy rozmówcy zwracają uwagę na to, że przy wyborze daty beatyfikacji nie bierze się zazwyczaj w ogóle pod uwagę żadnych rocznic, związanych z kandydatem na ołtarze. Tak też zapewne będzie i w tym przypadku.

Włoskie media odnotowały w tych dniach, że podczas swej niedawnej wizyty w Krakowie i po spotkaniu z kardynałem Stanisławem Dziwiszem burmistrz Rzymu Gianni Alemanno poinformował, że oba miasta zorganizują wielkie uroczystości z okazji beatyfikacji polskiego papieża. Wieczne Miasto, jak podkreślił Alemanno, przygotowuje się na przyjęcie "olbrzymich tłumów" pielgrzymów, którzy przybędą na mszę beatyfikacyjną.

(za: www.wiara.pl)

## „Otoczmy troską życie”

### Duchowa adopcja

Duchowa adopcja powstała po objawieniach w Fatimie, stając się odpowiedzią na wezwanie Matki Bożej do modlitwy różańcowej, pokuty i zadośćuczynienia za grzechy, które najbardziej ranią Jej Niepokalane Serce.

Pierwszy ośrodek adopcji duchowej w Polsce powstał przy kościele Ojców Paulinów w Warszawie.

Duchowa adopcja jest to modlitwa w intencji dziecka zagrożonego zabiciem w łonie matki i jego rodziców. Trwa dziewięć miesięcy i polega na codziennym odmawianiu jednej tajemnicy różańcowej oraz specjalnej modlitwy w intencji dziecka oraz rodziców.

Jeśli zapomniano się o modlitwie przez kilka dni, adopcję o ten czas należy przedłużyć. Jeśli nie odmawialiśmy modlitw przez czas dłuższy (np. tydzień) - konieczne jest ponownie duchowej adopcji. Do tych modlitw można dołączyć dowolnie wybrane postanowienia, które nie są jednak obowiązkowe.

Te postanowienia to np.: częsta spowiedź i Komunia Św., adoracja Najświętszego Sakramentu, czytanie Pisma Św., post o chlebie i wodzie, walka z nałogami, pomoc potrzebującym, dodatkowe modlitwy itp.

Nie należy przedsięwziąć postanowień, których realizacja może okazać się nierealna. Duchową adopcję może podejmować każdy z wyjątkiem dzieci, które mogą to czynić tylko pod opieką i kierunkiem rodziców.

W powyższy sposób można adoptować tylko jedno dziecko każdorazowo. Nie wiemy kim jest adoptowane przez nas dziecko, choć w Niebie z pewnością je poznamy. Teraz to jednak Bóg wybiera płeć, rasę, narodowość dziecka mając z pewnością na uwadze to, ile modlitwy potrzebne jest konkretnemu dziecku i nasze - w tym względzie - możliwości i chęci. Po zdecydowaniu się na duchową adopcję należy złożyć prywatne przyrzeczenie. Powinno się tego dokonać przed wizerunkiem Ukrzyżowanego lub Matki Najświętszej.

#### Treść przyrzeczenia:

Wysławiam Cię, Ojcze, Panie nieba i ziemi, że zakryłeś te rzeczy przed mądrymi i roztroprnymi, a objawiłeś je prostaczkom.

Tak, Ojcze, gdyż takie było Twoje upodobanie. Najświętsza Panno, Bogarodzico Maryjo, wszyscy Aniołowie i Święci.

Wiedziony(a) pragnieniem niesienia pomocy w obronie nienarodzonych, ja (N.N.), postanawiam mocno i przyrzekam, że od dnia (...) biorę w Duchową Adopcję jedno dziecko, którego imię jedynie Bogu jest wiadome, aby przez dziewięć miesięcy, każdego dnia, modlić się o uratowanie jego życia oraz o sprawiedliwe i prawe życie po urodzeniu.

#### Tymi modlitwami będą:

- jedna tajemnica Różańca;
- modlitwa, która dziś po raz pierwszy odmówię;
- ewentualne dobrowolne postanowienie (a).

#### Modlitwa codzienna:

Panie Jezu, za wstawiennictwem Twojej Matki Maryi, która urodziła Cię z miłością oraz za wstawiennictwem św. Józefa, człowieka zawierzenia, który opiekował się Tobą po urodzeniu, proszę Cię w intencji tego nienarodzonego dziecka, które duchowo adoptowałem/am, a które znajduje się w niebezpieczeństwie zagłady. Proszę, daj jego rodzicom miłość i odwagę, aby swoje dziecko pozostawili przy życiu, które Ty sam mu przeznaczyłeś. Amen. Po wypełnieniu tych postanowień, po dziewięciu miesiącach, możemy mieć pewność, że przyczyniliśmy się do uratowania jednego, konkretnego człowieka.

## IX DNI KLEMENSOWE

**"Niechaj każdy z nas stara podobać się Bogu tam, gdzie go postawiono".**

### **09.11.2009 - poniedziałek**

Czytelnia Katolicka im. Jerzego Nowaka

- 19.00 - Otwarcie wystawy - „Malarstwo pejzażowe w twórczości Mariana Knoblocha;  
- występ poetki Urszuli Stefanii Korzonek;  
- słowo dr. Marka Rembierza;  
- słowo poetki Teresy Waszut.

#### **Marian Knobloch - rys biograficzny**

Urodził się 15 sierpnia 1946 roku w Chorzowie. Studiował w Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie w latach 1965 -1971 na wydziałach rzeźby, malarstwa i grafiki. Dyplom uzyskał na wydziale grafiki w pracowni prof. Mieczysława Wejmiana.

Od 1973 roku jest członkiem Związku Artystów Plastyków. Jest współzałożycielem i od 1998r. członkiem Stowarzyszenia Chorzowskich Artystów Plastyków. Jest też członkiem Paryskiej Akademii Artystów Europy Centralnej.

Odniesiony: medalem im. J. Ligonii "zasłużony dla Kultury Miasta Chorzowa", medal na wystawie "L'Academie des Artes de L'Europe Centrale" w Paryżu.

Wystawiał swoje obrazy w Katowicach, Warszawie (Sejm RP), Radomiu, Opolu, Ostrowie Wielkopolskim, Miskolcu i Ozd (Węgry), Ostrawie (Czechy), Sofii (Bułgaria), Malmo (Szwecja), Paryżu (Francja), Rzymie i Termoli (Włochy). Ustrońska jest 35.

Jeden z artystów malarzy - Andrzej Kuczek tak ocenia malarstwo Mariana Knoblocha: *Twoje obrazy nie potrzebują żadnych komentarzy - są klarowne, czytelne i nieskomplikowane. Są wyraziste i kolorowo radosne, są po to, by cieszyć oko. Twoje liczne pejzaże, te "Kazimierze", czy "Wenecje" malowane z temperamentem iskrzą barwami nadając światłu nowych cech. Światło to ślizga się, to zatrzymuje na bogatej, dynamicznej i zróżnicowanej fakturze, co powoduje, iż nawet przy powtarzaniu tego samego tematu każdy obraz jest inny, inaczej działa na widza, dając mu możliwość wyboru, co czasem powoduje rozterki nadmiaru... bo jest w czym i z czego wybierać. Twoje obrazy po prostu podobają się.*

#### **Urszula Stefania Korzonek - rys biograficzny**

Ukończyła Studia na Uniwersytecie Jagiellońskim oraz studia podyplomowe z zakresu pedagogiki specjalnej w Krakowie. Posiada trzeci stopień specjalizacji zawodowej. Pracowała jako nauczycielka w szkolnictwie specjalnym oraz jako doradca metodyczny w Wojewódzkim Ośrodku Metodycznym w Bielsku - Białej. Przez całe życie interesowała się poezją i prozą. Jest laureatką licznych konkursów literackich. Napisała setki wierszy, z których wydała tomiki: „Invito” (w jęz. polskim i esperanto), „Ponad Granice” - dedykowany Ojcu Świętemu Janowi Pawłowi II, „Żniwne Świętowanie”, „Wiersze na Boże Narodzenie”, „Za kulisami kobieta” oraz książeczki dla dzieci: „Przygody Lewusia”, „O jamniczce Plamce, co Bają została”, „Polana stokrotek”. Jej wiersze zostały zamieszczone w 38 almanachach i antologiach poezji m.in. w Skoczowie, Cieszynie, Katowicach, Bydgoszczy, Szczecinie, Lublinie, Warszawie, a także w Bekescsabie na Węgrzech - partnerskim mieście Skoczowa, gdzie przetłumaczono jej wiersze na język węgierski. Otrzymała: Dyplom „Skoczowianki”, odznakę „Zasłużony Działacz Kultury”, Złoty Laur Poezji oraz Medal Jubileuszowy ZNP (1995 – 2005). Od 2006 roku pisze opowiadania i wiersze gwarą cieszyńską.

W bieżącym roku zdobyła I miejsce w konkursie poetyckim pt. "Skarby z cieszyńskiej trówały" oraz II miejsce w konkursie wspomnienie o nauczycielach, który odbył się w Chorzowie.

Urszula Stefania Korzonek jest też laureatką tegorocznej „Srebrnej Cieszyńianki”.

### **12.11.2009 - czwartek**

Czytelnia Katolicka im. Jerzego Nowaka

- 19.00 - Nadanie tytułu „Członka Honorowego Stowarzyszenia Czytelnia Katolicka”;  
- występ Dziecięcej Estrady Regionalnej „Równica”.

Bogactwem Ustronia są ludzie, tacy jak **Renata Ciszewska**, którzy tę ziemię w niezwykły sposób umiłowali, wrosli w nią korzeniami i dzielą się swoim talentem z innymi. I ludzie młodzi, którzy poprzez śpiew i taniec wrastają w tę ziemię - mówiła D. Koenig podczas jednego z koncertów.

I właśnie w dowód uznania za działalność artystyczną promującą wartości narodowe i religijne naszego regionu Stowarzyszenie „Czytelnia Katolicka w Ustroniu” postanowiło nadać pani Renacie Ciszewskiej tytuł „Członka Honorowego”.

Estrada Regionalna "Równica" powstała w listopadzie 1995 r. przy Szkole Podstawowej nr.1 w Ustroniu. Jej choreografem i kierownikiem artystycznym przez cały czas działalności zespołu jest Renata Ciszewska. "Równica" stanowi grupę pod każdym względem perfekcyjną - od stroju cieszyńskiego począwszy, na układach choreograficznych i solówkach skończywszy; zaś jej repertuar oparto na pieśniach oraz tańcach naszego regionu. W czasie piętnastoletniej pracy twórczej wielokrotnie zmieniali się soliści oraz repertuar, jednak zespół pod kierunkiem pełnej energii i nowych pomysłów Renaty Ciszewskiej jest zawsze zachwycający. Grupa koncertowała kilkaset razy w kraju i zagranicą, m.in. w Czechach, Niemczech, Hiszpanii, Grecji, na Węgrzech i na Słowacji, Portugalii. Profesjonalne, a równocześnie żywiłowe występy corocznie uatrakcyjniają wiele ustrońskich imprez kulturalnych.

Równica wzbudza zachwyt w licznych gronie miłośników oryginalnym repertuarem, powstałym w oparciu o rzadko śpiewane pieśni, a także utwory poetyckie pisane przede wszystkim przez Wandę Mider specjalnie dla zespołu, urzeka perfekcyjną choreografią i reżyserią oraz mistrzowskim wykonaniem.

### **13.11.2009 - piątek**

kościół św. Klemensa

- 19.00 - Koncert muzyki organowej „Z muzyką przez wieki”- Paweł Seligman.

**Paweł Seligman** - urodził się w 1981 r. w Krakowie, ale całe jego dotychczasowe życie związane jest ze Śląskiem Cieszyńskim. W 1999 roku ukończył z wyróżnieniem Państwową Szkołę Muzyczną II Stopnia im. Ignacego Jana Paderewskiego w Cieszynie w dwóch specjalnościach - w klasie fortepianu doc. Janusza Seligmana oraz w klasie organów adi. Bogumiły Dunińskiej. Jest absolwentem Akademii Muzycznej im. Karola Szymanowskiego w Katowicach w klasie organów prof. Juliana Gembalskiego i adi. Zygmunta Antonika (2005).

Odbił szereg warsztatów, kursów mistrzowskich i lekcji otwartych z zakresu gry i improwizacji organowej oraz wykonawstwa muzyki dawnej (Julian Gembalski, Marek Toporowski - Polska, Wolfgang Seifen - Niemcy, Olivier Latry, Jean-Luc Perrot, Georges Guilleard - Francja, Maija Lehtonen - Finlandia, Jan Vladimir Michalko – Słowacja).

W latach 1995-2008 był organistą kościoła św. Jana Nepomucena w Brennej Leśnicy. Był również pomysłodawcą i koordynatorem społecznej akcji „Organy dla Brennej Leśnicy”. Od 2008 r. pełni funkcję organisty kościoła NMP Królowej Polski w Pogórzku k/Skoczowa.

Jest nauczycielem w Państwowej Szkole Muzycznej I i II stopnia im. Ignacego Jana Paderewskiego w Cieszynie, gdzie prowadzi klasę organów oraz wykładawcą Diec. Studium Muzyki Kościelnej w Bielsku - Białej. W tych szkołach uczy gry organowej, improwizacji organowej oraz gry liturgicznej. Jest pomysłodawcą i kierownikiem artystycznym festiwalu „Wieczory Muzyczne w Leśnicy”. Uczestniczył w wydaniu trzech płyt CD (w tym wydanej przez Polskie Radio). Koncertuje jako solista i kameralista w kraju i zagranicą (Austria, Francja, Niemcy, Republika Czeska, Słowacja).

## Kącik poezji

### Jesień

Gąszcz złotoblady  
jak zeschnięty wieniec dębowy,  
jak stos listów pełnych miłości i zdrady,  
o których już nie ma mowy.  
Obręcze gałęzi płowych  
wiążą się w koszyk złoty  
Tam sarny wstają z klęczek, tu szeleszczą so-  
wy  
i wiewiórki wyskakują jak z grotty.  
Orzechy potrójne zwisają jak z póltek,  
słońce jak driada przemyka się schylone,  
a fauny wabią w tę i w tę stronę,  
naśladując głosy kukulek.  
Na niespodzianej i okrągłej łące  
stanęła sama jesień w amazonce czarnej,  
w woalce bladej  
i wsparta na klaczy swej złotogniadcy,  
oczami zranionej sarny  
patrzy na liście lecące  
Zdejmuje złoty trykom, patrzy na zegarek  
wstrząsa obcięte włosy, malowane henną,  
i zaciska powieki fiołkowe i stare  
i płacze rosą jesienną.

*Maria Jasnorzewska Pawlikowska*

### **Ze starego modlitewnika - O świętym Marcinie, biskupie**

Dziękujemy Bogu, że opatrność Jego \* Nie zapomina ludu  
Mu wiernego: \* Daje nam swoich świętych za patrony, \* Za  
przykład życia i za opiekuny.

Od Niego mamy Marcina świętego, \* Na cny biskupi  
świecznik stawionego. \* Który, jak niegdyś ludowi swoje-  
mu, \* Tak nam ku życiu świeci pobożnemu.

W stanie żołnierskim jeszcze nieochrzczony. \* Widząc że-  
braka, iż był obnażony, \* Litością zdjęty, gdy nie miał inne-  
go. \* Kawalkiem płaszcz przyodziął nagiego.

Nocy następnej Chrystus mu się zjawia \* i w darowanej  
szacie się przedstawia. \* Uczynna miłość pochwała Marci-  
na, \* Cieszy, przyjmuje za swojego syna.

Zostawszy potem biskupem Turonu. \* Nauczał pilnie Boże-  
go zakonu, \* Zachęcał słowy, świecił przykładami, \* Lud  
chodzi! swego pasterza śladami.

Trzech zmarłych wzbudził, co śmiercią zasnęli, \* Lecząc ta-  
kich, coby na wieki zginęli, \* Niezmierne mnóstwo od pie-  
kła wybawił, \* Gdy przez pokutę życie ich poprawił.

W chorobie pragnąc rozłączyć się z ciałem, \* Uczniów  
swych smutkiem napełnia niemającym; \* Nie opuszczaj nas,  
ojcze, z płaczem proszą, \* Wilcy drapieżni trzodę twą roz-  
proszą.

Marcin gotowy czekać swej nagrody, \* By owce jego nie  
doznały szkody; \* Jeśli potrzebny, mówi, chce pracować,  
\* A lud Twój, Panie, Tobie przygotować.

*Skarbiec modlitw i pieśni, rok 1936*

## Z życia parafii



• W niedzielę, 1 listopada, o godz. 15<sup>00</sup> zostało odprawione nabożeństwo w intencji zmarłych, ze szczególnym wspomnieniem tych, którzy odeszli do Pana w ciągu ostatniego roku. Wszyscy ci zmarli zostali imiennie wyczytani.

Kazanie podczas nabożeństwa wygłosił ks. Zbigniew Zachorek

Po poświęceniu kwiatów i świateł przeszliśmy w procesji na cmentarz parafialny, gdzie zatrzymując się pięciokrotnie wspominaliśmy zmarłych proboszczów i kapłanów pracujących przed laty w naszym kościele. Wspominaliśmy krewnych, dobrodziejów, braci i siostry, rodziców i rodziców chrzestnych, współmałżonków, wychowawców i tych, którzy czynili dla nas dobro. Modliliśmy się za spoczywających na naszym cmentarzu oraz na wszystkich nekropoliach świata, także za poległych w czasie ostatnich wojen. Przy każdej „stacji” były odczytywane wypominki. Po modlitwie Proboszcz kropił wodą święconą i okadzał miejsce zatrzymania się. Na koniec udzielił wszystkim zgromadzonym na cmentarzu błogosławieństwa.

• W ciągu tygodnia o godz. 17<sup>30</sup> był odmawiany różaniec za zmarłych polecanych w wypominkach.

• W środę jedną z intencji wieczornej mszy św. była modlitwa za zmarłego przed 110 laty ks. Józefa Skibę, który w latach 1873 do 1899 był proboszczem w naszej parafii.

• W czwartek na mszy św. wieczornej ks. prob. Antoni Sapota podziękował p. Józefowi Matuszemu za 17 lat pracy jako gospodarz parafii.

## Księdzu Rafałowi Greiffowi

z okazji 75 urodzin

moc serdecznych życzeń:

**dobrego zdrowia, radości, darów Ducha  
Świętego i Bożego błogostawieństwa**

*W imieniu Wspólnoty Parafialnej  
redakcja „Po górach, dolinach...”*

## JUBILACI TYGODNIA

Ks. Rafał Greiff

Jadwiga Dobrowolańska

Eugenia Mostowik

Danuta Niwińska

Krystyna Tambor

Eryk Spyrka

Zbigniew Zdarzył

Ewa Bąk

Stanisław Stolarczyk

Andrzej Rembisz



**Listopadowym Jubilatom życzymy  
pomyślności, najlepszego zdrowia, wielu łask za  
wstawiennictwem Matki Bożej oraz radości  
i spokoju na długie lata życia.**

## Odpust parafialny- imieniny parafii

*W ciągu roku liturgicznego każda parafia przynajmniej raz przeżywa uroczystość odpustową. W tym dniu w sposób szczególny czci się patrona, czyli są to jakby imieniny parafii.*

Zbliża się odpust w parafii! Jeszcze do niedawna ogłoszenie proboszcza o odpuście parafialnym poruszało całą parafię i mobilizowało wielu ludzi. Specjalnie sprzątało kościół, przygotowywano wszystkie obrazy, sztandary i chorągwie na uroczystą procesję. Nie mogło zabraknąć orkiestry i dziewczynek sypiących kwiaty. Zadaniem proboszcza było zaproszenie okolicznych księży i dobrego kaznodziei odpustowego, który swoją nauką miał poruszyć ludzkie sumienia. Zapowiedź odpustu wzbudzała radość u dzieci, gdyż zbliżała się okazja zrobienia zakupów przy objazdowych straganach, zawsze pełnych świecidełek i rzeczy, których nie można kupić w normalnym sklepie. Cieszyli się dorośli, gdyż odpust stwarzał okazję do zaproszenia najbliższych i zjedzenia uroczystego obiadu. Dziś, zwłaszcza w większych miastach, wiele z tych tradycji zanika i dlatego warto przypomnieć trochę historii i znaczenie odpustów parafialnych.

### Trochę historii

Odpust parafialny jest świętem patronalnym kościoła parafialnego. W pierwszych wiekach chrześcijanie nie budowali kościołów do sprawowania kultu. Eucharystię sprawowano w prywatnych domach, które nazywano *Domus Ecclesiae*, czyli Kościoły Domowe. Od IV w., po uzyskaniu wolności, chrześcijanie zaczęli budować kościoły. Były to przede wszystkim bazyliki i tzw. *aedicula* (mały budynek, kościółek) lub po grecku *tropaion* (znak zwycięstwa). Te ostatnie wznoszono na grobach lub w miejscach męczeńskiej śmierci chrześcijan. Z czasem małe pomniki i ołtarze stawały się budynkami kościelnymi. Wybór miejsca nie był więc przypadkowy. Budowano kościoły w miejscach, gdzie istniał kult świętych, zwłaszcza męczenników. Dzięki temu kościoły otrzymywały swoich świętych patronów. Troszczono się także, aby w nowym kościele znajdowały się relikwie świętego. Pierwsze kościoły przyjmowały za swoich patronów zwłaszcza Apostołów i świętych męczenników. Potem dedykowano nowe kościoły Najświętszej Maryi Pannie, a w wiekach późniejszych także Jezusowi Chrystusowi, Duchowi Świętemu oraz odwoływano się do przymiotów boskich (np. Opatrzności Bożej, Miłosierdzia Bożego) i wydarzeń zbawczych. Dzień nadania tytułu kościołowi stawał się świętem kościoła i parafii.

### Święto patrona

Kult relikwii rozwinął się szczególnie w Średniowieczu. Budowa nowego kościoła, a zwłaszcza ołtarza wymagała posiadania relikwii jakiegoś świętego. Święty, którego relikwie zdobyto i umieszczono w ołtarzu w sposób naturalny stawał się patronem kościoła. Ponieważ w kościołach budowano

zwykle kilka ołtarzy, w których umieszczano relikwie wielu świętych, stąd miały one wielu patronów. Dzień, w którym wspomniano w liturgii świętego patrona stał się świętem kościoła i parafii z nim związanej. W parafialne święto, oprócz uroczystej Mszy św., organizowano procesje, przedstawienia obrazujące życie czczonego świętego, urządzano wspólne zabawy i ucztę. W późniejszych wiekach uczestnictwo w święcie patrona kościoła dawało możliwość uzyskania odpustów. Wtedy też święto patronalne kościoła zaczęto nazywać odpustem parafialnym. Możliwość uzyskania odpustów zmieniła charakter parafialnego święta. Podkreślano konieczność pokuty i nawrócenia. Przed uroczystością odpustową organizowano specjalne przygotowania, gdzie ważne miejsce zajmowała spowiedź.

### Święto wspólnoty

Po Soborze Watykańskim II sprawę parafialnych odpustów regulują zwykle synody poszczególnych diecezji. Zwykle podkreślają one, że święto patronalne kościoła parafialnego należy obchodzić uroczystie, zachowując dotychczasowe zwyczaje parafialne. Należy także dążyć do wyrobienia właściwego zrozumienia odpustu u wiernych. Wymaga to skierowania całej uwagi duszpasterskiej na przeżycie duchowe święta patronalnego parafii. Zachęca się do korzystania z Sakramentu Pokuty, uczestnictwa we mszy św., procesji oraz innych modlitwach dziękczynnych i błagalnych. Główna msza św. celebrowana w odpust powinna być ofiarowana za wszystkich parafian. Została zachowana praktyka udzielania odpustu związana z uczestnictwem w uroczystościach parafialnych. Dla uzyskania odpustu wymagane są zwykłe warunki, czyli stan łaski uświęcającej, odmówienie modlitwy Ojciec nasz i Wierzę w Boga oraz modlitwy w intencjach Ojca Świętego. Wszystkie inne zwyczaje i praktyki zewnętrzne związane z parafialnym odpustem mają znaczenie drugorzędne. Zwraca się także uwagę, że działalność różnych kramów odpustowych nie może przeszkadzać wiernym w uczestnictwie we Mszy św. Odpust parafialny, czyli święto patronalne kościoła jest przede wszystkim świętem wspólnoty wiernych tworzącej daną parafię. To szczególny czas łaski i Bożego miłosierdzia. To dzień, w którym każdy wierzący ma okazję doświadczyć w sposób bardzo konkretny łaski Bożej miłości, wyrażającej się w darze odpustu. W końcu daje okazję poznania świętego patrona parafii i uwielbienia Boga za jego orędownictwo i opiekę. Świętowanie odpustu parafialnego przypomina także o powołaniu do świętości każdego chrześcijanina.

*ks. Dariusz Kwiatkowski, Opiekun nr 58*

**Uroczysta suma odpustowa w naszej parafii będzie sprawowana w następną niedzielę, tj. 15 listopada, o godz. 12<sup>00</sup>. Głównym celebransem będzie i kazanie wygłosi ks. dr Grzegorz Klaja.**

**Podczas tej mszy św. zostanie też poświęcony nowy ołtarz.**

### „Po górach dolinach...”

Barbara Langhammer (red. naczelny), ks. Andrzej Filapek, ks. Zbigniew Zachorek, Roman Langhammer (skład komputerowy).

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania nadesłanych materiałów i zmiany tytułów.

**Wydawca:** Parafia pw. św. Klemensa, papieża i męczennika w Ustroniu.

**Koszt wydania:** 1 zł.; ofiara dobrowolna.

**Adres Redakcji:** 43-450 Ustroń, ul. M. Konopnickiej 1, tel. (033) 854 30 23 [Parafia: (033) 854 24 49], fax. (033) 854 23 23.

**Strona internetowa Parafii:** <http://www.klemens.beskidy.pl>

**E-mail Redakcji:** [pgd@klemens.beskidy.pl](mailto:pgd@klemens.beskidy.pl)